

Błażej Tarasewicz

Wydział: MIMUW

Zagrożenia prywatności

Podstawowym prawem człowieka w państwach demokratycznych jest wolność. To właśnie ona gwarantuje nam prawo do prywatności. W dzisiejszej dobie zaawansowanego rozwoju technologicznego oraz ogromnego zagrożenia terroryzmem nasza prywatność jest znacznie ograniczona. Nie ma wątpliwości, iż w wyniku chęci zapewnienia bezpieczeństwa oraz nieustającego postępu technologicznego te ograniczenia będą coraz większe.

Już od dawna praktycznie we wszystkich miejscach publicznych takich jak, np. sklepy, banki, urzędy a nawet szkoły widoczny jest monitoring. Jednak "całkiem" niedawno bo w 1998 roku po raz pierwszy zastosowano oprogramowanie rozpoznające twarze. Zainstalowano je w jednym z londyńskich sklepów gdzie twarze wszystkich klientów były porównywane z policyjną bazą lokalnych przestępców. O ewentualnym zagrożeniu natychmiast powiadamiana była policja. Dzisiaj te oprogramowanie wykorzystywane jest znacznie szerzej. Za przykład mogą posłużyć mecze piłkarskie w Wielkiej Brytanii. Monitoring na stadionach umożliwia rozpoznawanie twarzy większości kibiców i porównywanie ich z policyjną bazą danych stadionowych chuliganów. Kibic, który ma na swoim sumieniu chuligańskie wybryki jest nieustannie i bardzo dokładnie obserwowany podczas spotkania. Nie ma żadnych wątpliwości, że znacznie zwiększyło to bezpieczeństwo na meczach piłkarskich. Jednak czy nie warto zadać sobie pytania czy fan futbolu, który w przeszłości popełnił kilka wybryków będzie musiał już niemal do końca życia godzić się na dokładną obserwację za każdym razem kiedy zamarzy mu się oglądnąć spotkanie swojej ukochanej dyscypliny na żywo?

Kolejnym przykładem wszechobecnego monitoringu są kamery i radary instalowane na ulicach, na które narażeni są kierowcy. Powszechne jest już ich wykorzystywanie w celu karania tych, którzy łamią ograniczenia prędkości. Jednak te urządzenia są nieustannie udoskonalane. Już w niedalekiej przyszłości będą mogły być wykorzystywane do karania kierowców, którzy podczas jazdy używają telefonów komórkowych czy palą papierosy. Tacy użytkownicy dróg będą wyczuleni już nie tylko na patrole lecz także na owe urządzenia. Niektóre omawiane statyczne radary wyposażone są nie tylko w kamery ale także w oprogramowanie automatycznie rozpoznające numery tablic rejestracyjnych. Ewentualna informacja o pojazdach przestępców czy autach skradzionych jest

bezpośrednio przekazywana i wykorzystywana przez policję. Automatyczne rozpoznawanie numerów tablic może służyć również do określenia dokładnej lokalizacji pojazdu i właściciela w określonym czasie. Takie informacje wykorzystane były wiele razy w Stanach Zjednoczonych do uniewinnienia osób poprzez zapewnienie oskarżonemu odpowiedniego alibi.

Te przykłady wykorzystania jedynie monitoringu myślę, że ukazują nam jak w dzisiejszych czasach nasza prywatność jest ograniczana. A przecież jest jeszcze tak wiele innych przykładów potwierdzających tę tezę. W tym względzie bardzo niebezpieczne jest korzystanie z internetu. Dzisiejsze wyszukiwarki czy sklepy internetowe potrafią tworzyć odpowiednie profile niemal każdego użytkownika. Zapisywane są w nim ogromne ilości informacji dotyczące internautę. Określane są, np. informacje jak często użytkownik korzysta z sieci, jakie witryny odwiedza, jakie produkty go interesują, jakie kupuje. Dla owych firm takie dane o użytkowniku odwiedzającym ich stronę są bezcenne. Dla mnie osobiście mocno niepokojące i zarazem bardzo interesujące jest wykorzystywanie satelity. Ostatnio coraz częściej mówi się o ogromnej ich dokładności, szczególnie tych wojskowych. Człowiek śledzony przez ludzi mających dostęp do takiej satelity nie ma żadnych szans na ucieczkę.

Myślę, że te kolejne przykłady jeszcze dobitniej ukazują jak dziś nasza prywatność jest ograniczona. Obecnie ludzkość stoi przed wyborem pomiędzy zapewnieniem bezpieczeństwa a prywatnością każdego z nas. Nie ukrywam że jest to niezwykle trudny wybór...